



Budowę łodzi uczestnicy zrealizowali od początku do końca samodzielnie

POWIAT. Warsztaty fundacji "KiM"

## Budują bez granic

Fundacja Promocji i Rekreacji "KiM" otrzymała dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL Partnerstwo w Widłach Trzech Rzek na realizację projektu "Rzeki bez granic". Jego celem była samodzielna budowa łodzi przez mieszkańców miast i członków organizacji

pozarządowych.

Projekt był kierowany do mieszkańców Nowego Dworu Maz., gmin Pomiechówek i Zakroczym, jak również do członków organizacji pozarządowych działających na tym terenie. Wspólne budowanie łodzi miało pomóc w uzyskaniu zaufania do drugiego człowieka, pokonanie barier w porozumiewaniu się osób pochodzących z różnych środowisk, w różnym wieku i różnej kondycji fizycznej. Warsztaty trwające pięć dni (od środy do niedzieli) odbyły się na terenie Hufca ZHP w Nowym Dworze Maz. przy ul. Paderewskiego 3B. Zbudowana łódź była w niedzielę wodowana przy siedzibie WOPR.

- Pracowaliśmy po siedem godzin. W środę zaczęliśmy od zera, a w czwartek łódź już przybierała swój kształt. Nasza grupa liczyła 16 osób, były tu także osoby niewidome i niedowidzące. Do udziału w projekcie zgłosiły się osoby

z różnych organizacji społecznych takich jak: Polski Związek Niewidomych, Związek Emerytów i Rencistów, Związek Harcerstwa Polskiego. Osoby, które zaczynały pracę bały się różnic wiekowych, ale pierwszy dzień zaskoczył wszystkich, bo nie spodziewali się, że będą ze sobą tak dobrze współpracować. Ćwiczeniom towarzyszył WOPR, a w piątek strażacy pokazali jak udzielać pierwszej pomocy.

Na zakończenie odbyło się wodowanie i spływ łodziami wszystkich uczestników i zaprezentowanie ukończonego projektu społeczności lokalnej - powiedziała organizator **Ilona Goszczyńska**, trener umiejętności psychospołecznych, która prowadziła warsztaty.

Praktyki z zakresu zasad konstruowania i budowania łodzi i wodowania to za mało, aby odpowiedzialnie

wykorzystać zbudowany obiekt. Dlatego odbyły się także zajęcia na temat bezpieczeństwa na wodzie, techniki wiosłowania oraz udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym.

Podczas wspólnej pracy panowała przyjazna atmosfera, co potwierdzają uczestnicy warsztatów.

- Pierwszy raz byłem uczestnikiem takich warsztatów. Po co siedzieć w domu jak można coś

zrobić, pomagać przy pracy. Jest tu bardzo miło - powiedział **Marek Stachnik**.

Barierą nie był także wiek. - Jak człowiek jest na emeryturze, to dobrze jest czasem spotkać się z innymi, żeby nie być samemu - potwierdza **Henryka Olszewska**.

- Mam jakieś zajęcia, nie muszę nudzić się w domu. Radzę sobie ze wszystkim, bo jestem do tego przygotowany. Czuję się tutaj bardzo dobrze, jest miła atmosfera i wszyscy są bardzo życzliwi. To moja pierwsza taka praca, a poza tym nie robię się takich rzeczy codziennie, dlatego zgłosiłem się do tego projektu - opowiadał podczas budowania łodzi niewidomy **Jarosław Włostowski**.

Jak mówili obserwatorzy, przypadkowo utworzone grupy bardzo szybko stały się zgranym zespołem. I o to chodziło.

Paulina Drzazgowska



### Łódź budowali:

Sylvia Gardynik  
Damian Trojański  
Jan Marcinkowski  
Wioletta Kulesza  
- ZHP  
Dariusz Zwierzchowski  
Marek Stachnik  
Stefan Olszewski  
Jarosław Włostowski  
Halina Stachnik  
Patrik Kurpiewski  
- PZN  
Henryka Olszewska  
Alfred Gadomski  
Eugeniusz Rusek  
- ZEIR



Łódź budowały także kobiety i po raz pierwszy w Polsce - osoby niewidome